

Białym słoniom mówimy nie!

„Łódź jest rozwarstwiona, ogłupiała i biedna”. „Może wszystkiego jest za dużo, może trzeba by zamknąć niektóre instytucje”. „Przyjeżdża mainstreamowy artysta i dostaje pieniądze, które wyżywiłyby pięć instytucji przez rok” – na spotkaniu ludzi kultury nie zabrakło emocji.

Dokument „Polityka Rozwoju Kultury 2020+ dla Miasta Łodzi” powstał w 2012 roku jako efekt rozmów z ludźmi kultury i mieszkańcami. Minęło parę lat, w ciągu których sytuacja w Łodzi się zmieniła – zatem czas na weryfikację strategii. A może i na opracowanie nowej – to okaże się w toku kolejnej rundy spotkań i dyskusji, którą zainaugurowano 27 kwietnia.

Rozmowy przeprowadzi, tak jak wtedy, zespół DNA Miasta z Fundacji Res Publica, którego szefem jest Artur Celiński, ekspert w dziedzinie polityki kulturalnej i znaczenia kultury dla rozwoju miast. Zespół od 2009 roku zajmuje się miejską polityką kulturalną w całej Polsce. W Łodzi pracował od 2011 roku. Dokument strategiczny „Polityka Rozwoju Kultury 2020+ dla Miasta Łodzi” został uchwalony 27 marca 2013 roku. Uwzględnił 450 uwag rozmówców. Pośrednim efektem projektu było powstanie przy Wydziale Kultury Urzędu Miasta Łodzi Komisji Dialogu Obywatelskiego.

Teraz trwa weryfikacja danych merytorycznych i finansowych łódzkiej działalności kulturalnej ostatnich lat, a pod koniec maja zaczną się spotkania z przedstawicielami środowiska kultury. Te dwa etapy zostaną zamknięte do końca czerwca, w lipcu zacznie się spisywanie wniosków, a raport będzie gotowy do końca sierpnia.

Na inauguracyjnym spotkaniu z ludźmi kultury Artur Celiński wyjaśnił, jaki jest sens prac w ramach DNA Miasta: – *Zastanawiamy się, na czym polega rola miasta w stymulowaniu kultury i gdzie jest granica działań animacyjnych władz. Badamy też odpowiedzialność miasta za funkcjonowanie instytucji. Chcemy zrozumieć, jak strategia wpływała na państwa pracę w dobrym lub złym sensie i wspólnie ją zaktualizować. 2009 i 2017 rok w Łodzi to niebo a ziemia. Myślę, że wszyscy państwo mają powody do dumy. W Łodzi zawsze rodziły się rzeczy niesamowite w skali Polski. Na przykład starania o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, choć nie zakończone sukcesem, sprawiły, że narodził się tu silny ruch obywatelski.*